

VI Światowy Kongres Zw. Zawodowych uchwalał rezolucję Komisji Statutowej

20 bm. VI Światowy Kongres Zw. Zaw. uchwalał rezolucję Komisji Statutowej, którą przedłożył kongresowi przewodniczący Komisji Statutowej - sekretarz generalny SFZZ Louis Saillant.

L. Saillant podkreślił na wstępie, że na kongresie pa-

nuje atmosfera jedności na temat zagadnień szczególnie istotnych i niezwykle aktualnych z punktu widzenia polityki międzynarodowej, a mianowicie sprawy solidarności z narodem wietnamskim.

L. Saillant zapoznał następnie kongres z projektem rezolucji Komisji Statutowej. Projekt przewiduje, że VI Kongres potwierdzi mandat Komisji Statutowej SFZZ powołanej przez 13 sesję Rady Generalnej Federacji i przedłożony na jej 14 sesji. Komisja proponuje, aby kongres, uwzględniając dotychczasowe nie zakończone jeszcze prace, odnowił mandat Komisji Statutowej, powierzył jej dalsze prowadzenie prac i przedstawienie propozycji Radzie Generalnej SFZZ w roku 1966, która powinna dysponować prerogatywami

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Ćwiczenia wojskowe jednostek czterech bratnich armii

20 października był dniem rozpoczęcia efektywnych działań jednostek czterech armii - państw członków Układu Warszawskiego: ZSRR, Polski, NRD, CSRS, uczestniczących w ćwiczeniach, które odbywają się na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W pierwszym dniu ćwiczeń uczestniczyły w nich jednostki radzieckie, czeskosłowackie i Narodowej Armii Ludowej NRD. Nasze oddziały wchodzą do akcji dziś.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 21 października 1965 roku
Rok XX Nr 251 (5869)

W sobotę narada gubernatorów prowincji indonezyjskich SPOTKANIE SUBANDRIO- JAO CZUNG-MING Trwa antykomunistyczna kampania

W środę do południa nie nadeszły z Indonezji prawie żadne nowe informacje. Radio Djakarta doniosło w godzinach rannych, że prezydent Sukarno zwołał na sobotę wszystkich gubernatorów prowincji, aby udzielić im „doniosłych dyrektyw”. Prezydent na przedyskutować z nimi następstwa nieudanego zamachu stanu i omówić problemy związane z walką przeciwko neokolonializmowi, kolonializmowi i imperializmowi.

Powtarzają się wreszcie wiadomości, że Aidit, wbrew poprzednim pogłoskom, nie został aresztowany. Miejsce jego pobytu nie jest ustalone. Tylko organ prasowy armii utrzymuje, że przywódca KPI przebywa w Vonoguitri (centralna Jawa).

Radio Djakarta podało, że w środkowej części Jawy znaleziono ciała dwóch oficerów armii indonezyjskiej za mordowanych przez członków „ruchu 30 września”. Generał Subroto, który stoi na czele służby informacyjnej indonezyjskich sił zbrojnych, podał iż na ciała: pułkownika Katamsi i podpułkownika Sudiono natrafiono w okolicy Djodjarkarta. Generał powiedział iż pośmiertnie obaj

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Czesław Wycech w Austrii

Przebywająca z wizytą oficjalną w Austrii delegacja polskich parlamentarzystów z marszałkiem Sejmu PRL Czesławem Wycechem na czele zwiędziała gmach parlamentu Austrii w Wiedniu.

Na zdjęciu: Czesław Wycech i inni polscy parlamentarzyści zwiędziają salę obrad parlamentu w Wiedniu. CAF

Śmierć ministra jemeńskiego

Radio Sana podało, że w wypadku drogowym na trasie z Sany do Taizz poniósł śmierć minister spraw wewnętrznych Jemenu, Hasan Zuhejri. W katastrofie zginęli również major oraz żołnierz republikańskiej armii Jemenu.

Stosunki ZSRR - Kuba Sprawa pomocy dla DRW Wywiad min. A. Gromyki

Minister Gromyko, który 19 października przybył do Hawany na zaproszenie rządu Kuby, udzielił krótkiego wywiadu prasowego, w którym oświadczył, że przyjazne stosunki między narodami i przywódcami ZSRR i Kuby, między komitetami centralnymi KPZR i KP Kuby są niewzruszone. Kuba - podkreślił on - to bratni kraj socjalistyczny, nasz szczerzy przyjaciel.

Minister spraw zagranicznych ZSRR poruszając problem agresji amerykańskiej przeciwko narodowi wietnamskiemu podkreślił, że ZSRR pomaga i zawsze będzie pomagał bratniemu narodowi DRW. Narod radziecki - powiedział Gromyko - uważa walkę narodu Wietnamu za walkę sprawiedliwą i jest przekonany o jego zwycięstwie.

Prezydent Kuby Osvaldo Dor-

Tynkujemy bez ruszowań

Wczoraj zakończyła się w Łodzi dwudniowa narada poświęcona stosowaniu maszyn budowlanych i zmechanizowanego sprzętu w robotach remontowo-budowlanych. Uczestnicy narady zapoznali się na specjalnie zorganizowanym pokazie z nowocześnie dostarczonymi przez Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Sprzętu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych - ZREMB. Przy ul. Zeromskiego 38 zademonstrowano m. in. tynkownicę mechaniczną oraz mechaniczną zacieraczkę do tynków. Największe zainteresowanie wzbudziły widać rusztowania (na zdjęciu jedno z nich). Rusztowania stolkowe, krzeselkowe i koszowe pozwolą na wyeliminowanie lasu rusztowań tarasujących chodniki.

Przy ul. Wojska Polskiego 83 zapoznano się z pracą agregatów malarskich do robót klejowych i olejnych oraz z agregatem służącym do suszenia tynków wewnątrz pomieszczeń. (Jkr.)

Foto: B. Olejniczak



Krakowscy astronomowie przygotowują się do obserwacji komety Seki-Ikeya

W Krakowskim Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego prowadzone są przygotowania do obserwacji niecodziennego zjawiska, jakim będzie przelet przez perihelium, w odległości kilkuset tysięcy kilometrów nad powierzchnią Słońca komety Seki-Ikeya.

Zjawisko to - jak poinformowała dr Rozalia Szafrańiec z Obserwatorium UJ - obserwowane i rejestrowane będzie m. in. przy pomocy fotometru oraz astrografa, tj. urządzenia pozwalającego na wykonywanie zdjęć. Warunkiem dla przeprowadzenia zamierzonych obserwacji tego zjawiska astronomicznego jest jednak... pogoda. Jak dotychczas bowiem chmurę uniemożliwiają dokonywanie tego typu badań.

Kometa przejdzie koło Słońca w nocy z 20 na 21 bm. Osiągnięta ona niezwykłą jasnością i w południowych obszarach naszego globu powinna być widoczna jako niezwykle efektowne zjawisko. W Polsce niekorzystne położenie komety nad horyzontem na porannym niebie być może - nawet przy dobrej pogodzie - przyciśnie ją do komety.

Sprawozdania z wykonania NPG i budżetu państwa w 1964 r. wpłynęły do łaski marszałkowskiej

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa sprawozdania rządowe: z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1964 r. oraz z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 roku.

Sprawozdania będą przedmiotem prac komisji sejmowych, które już w przyszłym tygodniu rozpoczną rozpatrywanie obu dokumentów. Wyniki tych prac, które mają się zakończyć do 4 listopada br. wraz z odpowiednim wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli stanowiącym podstawę do zajęcia przez Sejm stanowiska w sprawie udzielenia absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 r.

List Wł. Gomułki do zespołu redakcyjnego „Chłopskiej Drogi”

W przeddzień 20 rocznicy powstania ukazał się w środę jubileuszowy numer „Chłopskiej Drogi” - pisma Komitetu Centralnego PZPR. Na pierwszej stronie umieszczony został list i senla kretarza KC PZPR Władysława Gomułki do zespołu redakcyjnego „Chłopskiej Drogi”.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wł. Gomułka przesyła zespołowi redakcyjnemu, wszystkim korespondentom i czytelnikom „Chłopskiej Drogi” serdeczne gratulacje wraz z życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra naszego kraju, dla pomysłowości polskiej wsi.

Listy z gratulacjami i życzeniami z okazji jubileuszu nadeszły również m. in. prezes NK ZSL Czesław Wycech i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Mieczysław Jagielski.

Teatr radziecki w Polsce



19 bm. przybył do Polski Akademicki Teatr Dramatyczny im. Maksyma Gorkiego z Leningradu. Artysty radzieccy zaprezentują publiczności poznańskiej, wrocławskiej i warszawskiej dwie sztuki. Będą to „Barbarzyńcy” Gorkiego i „Moja starsza siostra” Wolodina.

Na zdjęciu: W. P. Maksimow w roli naczelnika policji w „Barbarzyńcach”. CAF

Partia Straussa otrzymała 5 tek ministerialnych

Erhard ponownie kanclerzem NRF

Zachodniemiecki Bundestag wybrał w środę ponownie na kanclerza NRF Ludwiga Erharda. Erhard jest jednym z czołowych działaczy największej zachodniemieckiej partii burżuazyjnej CDU i zajmuje stanowisko szefa rządu zachodniemieckiego od 1963 roku.

Spośród 487 deputowanych do Bundestagu 272 wypowiedziało się w głosowaniu za Erhardem jako kanclerzem, 200 przeciwko niemu, a 15 wstrzymało się od głosowania. Tylko 6 spośród 22 deputowanych do Bundestagu z Berlina zachodniego oddało swe głosy na Erharda, 15 głosowało przeciwko niemu, a 1 deputowany wstrzymał się od udziału w głosowaniu.

Erhard był jedynym kandydatem na kanclerza. Jego kandydaturę zgłosił prezydent NRF Luebke na wniosek CDU. Kanclerz ma 2 listopada wygłosić w Bundestagu expose nad którym 8 listopada rozpocznie się debata w parlamencie zachodniemieckim.

Między Erhardem i Strausssem doszło do porozumienia na temat reprezentacji CSU w nowym gabinecie bońskim. Bawarska CSU (partia Straussa) uzyskała ma łącznie 5 tek ministerialnych, jednakże oficjalnie nie wymienia się jeszcze kandydatów.

Ben Bella utrzymuje korespondencje z matką

Według informacji tunezyjskiego tygodnika „Jeune Afrique” Algierska Rada Rewolucyjna zezwoliła bytemu prezydentowi Ben Belli na nawiązanie korespondencji z matką. Matka Ben Belli otrzymała pierwszy list od syna od 19 czerwca.

Rumuński chirurg dokonał operacji polskiego rybaka na łowisku atlantyckim

Podczas ostatniego rejsu na „Finwala” ze Szwajcercami na łowiskach atlantyckich u wybrzeży Kanady, jeden z rybików nagle zachorował. Lekarzy pokładowy stwierdził konieczność operacji, której nie można było dokonać na małym statku, nie przystosowanym do zabiegów chirurgicznych. Każda godzina była tu drogą - chodzilo bowiem o zdrowie człowieka.

Załoga ściągnęła sieć i przygotowała się do zejścia z łow-

wiska, aby odwiedzić chorego do szpitala. Tymczasem radiolover „Finwala” nawiązał łączność radiową z rumuńskim statkiem-przetwórcą „Constanta”, przebywającym na łowisku w stosunkowo niedużej odległości od polskiej jednostki. Na statku tym był gabinet chirurgiczny. Choroego przetransportowano więc na rumuńską bazę, gdzie chirurg dokonał pomyślnej operacji. Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej, polski rybak wraca już do zdrowia.

Proces 10 SS-manów



We wtorek, 19 października przed sądem w Stuttgarcie (NRF) stanęło dziesięciu byłych SS-manów, którzy w czasie wojny dopuścili się zbrodni ludobójstwa na terenach polskich. Brali oni udział w masowym mordowaniu ludności pochodzenia żydowskiego w rejonie Tarnopola, gdzie w czasie trwania wojny poniosło śmierć 500.000 Żydów. Na zdjęciu: widok sali sądowej, w której toczy się rozprawa przeciwko dziesięciu zbrodniarzom wojennym, odpowiedzialnym za wymordowanie 500 tys. Żydów w rejonie Tarnopola. CAF - Photofax

Duński polityk za uznaniem przez NRF GRANICY na Odrze i Nysie

Prawicowy duński dziennik „Eksbra Bladet” przynosi wiadomość, że deputowany do Folketingu z partii „Venstre”, Johan Philipsen, podczas pobytu w Berlinie zachodnim wypowiedział się za uznaniem przez NRF granicy na Odrze i Nysie i za rezygnacją z wszelkich odwetowych mrzonek. Zdaniem duńskiego polityka, taka postawa Niemców znacznie ułatwiłaby zjednoczenie ich kraju.

Zaginal samolot Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach

W dniu 18 bm. na trasie Vientiane - Hanoi zaginal samolot Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach.

Wśród pasażerów znajdował się jeden pracownik polskiej delegacji, Mikołaj Meluch.

Poszukiwania samolotu trwały

Radziecka ekspedycja udaje się na Antarktydę

Za kilka dni — jak donosi z ZSRR red. B. Majczak — uda się z Leningradu na Antarktydę 11 radziecka ekspedycja antarktyczna pod przewodnictwem geografa L. Dubrowina. Do tego dalekiego i trudnego rejsu o długości ponad 18 tysięcy kilometrów wytypowano ponownie spaliniowiec „Ob”. Spalinowiec „Ob” o wyporności 12,5 tys. ton, zbudowany swego czasu w stoczni hollenderskiej, stał się prawdziwym weteranem podróży antarktycznych. Począwszy od 1955 roku w każdej jesieni płył on do brzegów szóstego kontynentu. Przywozi tam polarników, naukowców, sprzęt naukowy, materiały budowlane, paliwo, prowiat, samoloty, helikoptery, ciągniki i wszystko to, co nie zbędne jest ponad 100-osobowej ekspedycji radzieckiej dla pracy na lądzie bieguna południowego, dla kontynuowania tam badań naukowych na szerokiej skali.

Ultimatum Smitha w sprawie proklamowania niepodległości Rodezji pld.

W kolejnym liście przesłanym w środę premierowi Wilsonowi, Ian Smith, premier rządu

Odstąpienie płyty pamiątkowej na grobie O. Dłuskiego

Na Cmentarzu Komunalnym (d. wojskowym) na Powązkach oddano się w środę odstąpienie płyty pamiątkowej na grobie Ostatek Dłuskiego. W uroczystości wzięli udział: członkowie Biura Politycznego — Zenon Kliszek i Adam Rapacki, zastępca przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — prof. Stanisław Kulczyński, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wandt, grupa członków KC PZPR i posłów na Sejm.

5-6 listopada w Łodzi VIII Konferencja Naukowa Chirurgów Dziecięcych

Sekoja Chirurgów Dziecięcych T-wa Chirurgów Polskich organizuje w dniach 5-6 listopada w Łodzi VIII Konferencję Naukową Chirurgów Dziecięcych, której tematem programowym są STANY DUSZNOŚCI NOWORODKÓW JAKO ZAGADNIENIE CHIRURGICZNE. Dalsze tematy to: chirurgia klatki piersiowej, reanimacja — wstrząs, nowotwory, wady rozwojowe, ortopedia i urazy układu kostnego, neurochirurgia, chirurgia przewodu pokarmowego i jamy brzusznej

Partyzanci południowietnamscy wzmoгли działalność

Atak na bazę amerykańską Plei Me

Barbarzyńskie naloty na DRW

Sytuacja w Wietnamie

Partyzanci południowietnamscy wzmoгли ostatnio swą działalność. Według oficjalnych informacji podanych przez amerykańskiego rzecznika woj skowego, w ciągu ubiegłego tygodnia partyzanci przeprowadzili łącznie 758 akcji bojowych. W toku walk zginęło 35 żołnierzy USA, 205 zostało rannych. Straty wojsk rządowych wyniosły w ubiegłym tygodniu 196 zabitych, 516 rannych i 50 wziętych do niewoli. Agencja zachodnie donoszą, że w środe partyzanci zaatakowali bazę amerykańską Plei Me oraz bazę obsadzoną przez wojska rządowe w Long Ba. W czasie ataku na bazę amerykańską partyzanci zestrzelili bombowce odrzutowy USA „B-57” oraz helikopter amerykański. Czterech członkowie załogi helikoptera zginęli; dwuosobowa zaś załoga bombowca uciekła się przy pomocy spadochronów.

Trwa bombardowanie DRW.

AFP informuje, że w środe 70 samolotów amerykańskich dokonało 29 nalotów na różne obiekty w DRW, zrzucając na nie 126 ton bomb oraz ostrzelując cele z rakiet typu powietrze — ziemia i z działek pokładowych.

Wietnamska Agencja Prasowa donosi, że podczas nalotów na prowincje Bac Thai, Ha Bac i Thanh Hoa siły zbrojne DRW zestrzeliły 4 samoloty amerykańskie.

OBRADY VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych

(B) Dokończenie ze str. 1 kongresu, dotyczący rewizji statutu.

L. Saillant stwierdził, że powołanie komisji statutowej wynika ze wspólnej troski wy stępującej w łonie SFZZ o przystosowanie statutu do aktualnej rzeczywistości.

Podany pod głosowanie projekt rezolucji został przyjęty przy jednym głosie przeciwi (delegacja Wenezueli) i jednym wstrzymującym się (delegacja Rumunii).

Na zakończenie obrad delegacji wysłuchali kolejnego oświadczenia Komisji Mandatowej.

SPOTKANIE ZWIĄZKOWYCH DELEGACJI POLSKI I NRD
20 bm. w czasie przerwy w obradach VI Światowego Kongresu Związku Zawodowego, odbyło się spotkanie delegacji związkowych Polski i NRD.

Zagajając spotkanie, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński podkreślił szczególnie bliską serdeczną współpracę jaką rozwinęli między polskimi związkami zawodowymi i FDGE.

Constantin Scariat ministrem przemysłu chemicznego Rumunii

W środe, 20 bm. podano do wiadomości, że dotychczasowy minister przemysłu chemicznego Mihail Florescu, de kretem Rady Państwa SRR zwolniony został z zajmowanego stanowiska. Powierzono mu inne obowiązki.

Nowym ministrem przemysłu chemicznego mianowany został dekretom Rady Państwa Constantin Scariat. Jest on członkiem Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

3 km nabrzeży dla portów i stoczni

3 tys. metrów nowych nabrzeży i umocnień brzegowych otrzymują w tym roku polskie porty i stocznie. Wykonawcą tych wszystkich robót jest przedsiębiorstwo budownictwa inżynierino-morskiego w Gdańsku, prowadzące aktualnie ponad 150 budów.

Poważne inwestycje tego typu prowadzone są również w głębi kraju, głównie przy budowie stoczni rzecznych w Płocku, Koźlu i Wrocławiu.

Ze sportu

Liga hokejowa

Naprzód Janów — Podhale Nowy Targ 2:3 (1:2, 1:0, 0:1)
Pomorzanin — GKS Katowice 5:3 (1:0, 1:1, 3:2)
Polonia Bydgoszcz — Górnik Murcki 2:3 (1:1, 1:1, 0:1)

Anglia-Austria 2:3

W środe na stadionie Wembley w Londynie odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie Anglia — Austria. Mecz zakończył się niespodziewanym porażką Anglików 2:3.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi po rannych przymrozkach, w ciągu dnia zahmurzenie umiarkowane. Temperatura ok. 10 st. C. Wiatry słabe zmienne. Jutro w nocy spodziewane przymrozki.

Konflikt India — Pakistan

Prasa indyjska donosi, że na wielu odcinkach doszło ponownie do wielokrotnego naruszenia przez Pakistan warunków porozumienia w sprawie zaprzestania ognia. Również władze pakistańskie ogłosiły komunikat, z którego wynika, że wojska indyjskie nadal nęszą we wszystkich rejonach warunki porozumienia w sprawie zaprzestania ognia, jakkolwiek nie odnozą żadnych sukcesów. Wojska pakistańskie do konały silnych kontrataków.

PROPOZYCJA PREMIERA INDI

Premier Indii Shastri w Hiccie do U Thanta oznajmił w środe, że zanim można będzie rozpocząć rozmowy na temat wycofania wojsk na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem działań zbrojnych, trzeba sprawdzić, aby rozejm był skutecznym. Shastri proponuje, aby dowódcy oddziałów obu stron w okrogach, gdzie dochodzi do incydentów zbrojnych, spotkali się z obserwatorami ONZ i spróbowali osiągnąć porozumienie w sprawie zagwarantowania rozejmu.

Polsko-czechosłowackie sympozjum prasoznawcze

W środe, 20 bm. rozpoczęło się w Zakopanem IV polsko-czechosłowackie sympozjum prasoznawcze, w którym uczestniczy 40 naukowców i dziennikarzy oraz przedstawiciele Biura Prasy KC PZPR i KW w Krakowie.

Otwarcia obrad dokonał prof. dr Zenon Klemensiewicz — przewodniczący Rady Naukowej Ośrodka Badań Prasowych w Krakowie.

Wydarzenia w Indonezji

(A) Dokończenie ze str. 1 oficerowie zostali awansowa ni.

W stolicy Indonezji trwają obrady konferencji na rzecz zlikwidowania obcych baz wojskowych.

W Dżakarcie odbyło się w środe półgodzinne spotkanie między indonezyjskim ministrem spraw zagranicznych Subandrio i ambasadorem ChRL w Indonezji, Jao Czang-ming. Szczegóły rozmowy nie są znane.

Agencja informują, że nadal trwa kampania antykomunistyczna. M. in. lokalne władze wojskowe zawiesiły tymczasowo działalność KP Indonezji i kilku innych związków z nią organizacji w południowej części Celebesu, w okręgu Patii na środkowej Jawie, w Madium na Jawie wschodniej oraz w Medanie w północnej części Sumatry.

Kronika wypadków

Wczoraj przy zbiegu Al. Politechniki i ul. Piękniej kierowca samochodu IR 2475 na skutek nieostrożnej jazdy pojechał na przejeździe dla pieszych bieżący o nie ustalonym prędkości. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do szpitala.

Do Szpitala im. Sterlinga został wczoraj przewieziony Stanisław Kaźmierczak lat 32 (Kościelna Napierskiego 5). Stwierdzono u niego ranę klatki piersiowej i urazy czaszki.

Z tramwaju na ul. Armii Czerwonej wypadł J. Wit (Kilkińskiego 115). Z podejrzeniem wstrząsu mózgu przewieziono go do szpitala. (kl)

Z SADU

Wyroki na sprawców katastrofy pod Rogowem

Jak już informowaliśmy, 17 kwietnia br. na trasie Piłsowska — Rogów w pow. brzeskim wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Po przejechaniu sygnalu „stój”, pociąg towarowy, prowadzony przez maszynistę Czesława Kuligowskiego (zam. Kutno, ul. Montuszków 5) wpadł na stojący przed semaforem inny pociąg towarowy. Podczas zderzenia, wykolejone wagony zaboczyły o końcowy skład nadjeżdżający z przeciwnej strony pociągu.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

Jakość i nowoczesność maszyn włókienniczych

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR dokonała oceny jakości i nowoczesności maszyn włókienniczych produkowanych przez przemysł krajowy. Problem to dużej wagi, jeśli weźmiemy, że w całym świecie następuje szybki postęp techniczny w produkcji maszyn włókienniczych, jeśli uwzględnimy potrzeby rodzimego przemysłu, korzystającego także często jeszcze z maszyn i urządzeń starych oraz potrzeby naszego eksportu.

Przemysł produkujący maszyn włókienniczych dokonał w Polsce Ludowej wielkiego kroku naprzód. Dość powiedzieć, że w ciągu ostatnich 15 lat wartość produkcji globalnej tego przemysłu wzrosła 14-krotnie. Przemysł ten pracuje zarówno na potrzeby kraju jak i na eksport. Z dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Egzekutywy jak i z materiału jej przedstawio

nych wynika, że jeśli poziom konstrukcyjny polskich maszyn odpowiada na ogół średniemu poziomowi światowemu, to nieco gorzej przedstawia się sprawa ich jakości. W dyskusji zwracano uwagę na wiele problemów, których rozwiązanie pozwoliłoby podnieść poziom rozwiązań konstrukcyjnych, produkowanych maszyn oraz jakość ich wykonania. Postulowano więc potrzebę uruchomienia środków inwestycyjnych na cele poszerzenia i unowocześnienia produkcji, zasilania przez myśl, a szczególnie biur konstrukcyjnych, odpowiednio wyszkoloną kadra naukowo-techniczną, uciążliwym zaplecza technologicznego, usprawnienia procesów kooperacyjnych itd.

Egzekutywa podjęła w tej sprawie szereg wniosków. Wiele z nich pod adresem resortu przemysłu ciężkiego oraz przemysłu lekkiego. Wnioski te m. in. dotyczą zmniejszenia i rozbudowania bazy technicznej i produkcyjnej przemysłu maszyn włókienniczych oraz współpracy tegoż przemysłu z przemysłem włókienniczym. Współpraca ta może dać wiele korzyści, zwłaszcza w zakresie wykorzystania potencjału kadrowego, projektowego i badawczego, jakim dysponuje przemysł włókienniczy. Przed Zjednoczeniem Przemysłu Maszyn Włókienniczych postawiono zadanie opracowania konkretnego programu rozwoju i rekonstrukcji.

W obradach, dotyczących tego punktu porządku dziennego uczestniczyli wiceministrowie przemysłu ciężkiego — J. Thalma oraz przemysłu lekkiego — Z. Wojskiński. Obecni byli również przedstawiciele Wydziału Przem. Ciężkiego KC partii — Jerzmański.

Egzekutywa przedyskutowała również i zatwierdziła referat na najbliższe posiedzenie plenarne KŁ, dotyczące usprawnienia metod planowania i zarządzania gospodarką m. Łodzi w świetle uchwały IV Plenum KC PZPR. (ast)

Hitlerowska przeszłość generała wojsk ochrony pogranicza NRF

O przeszłości generała brygady wojsk ochrony pogranicza NRF O. Dippelhofera pisze dziennik czechosłowacki „Svobodne Slovo”.

Obecny generał brygady wojsk ochrony pogranicza NRF, które nie podlegają dowództwu Bundeswehry, już w kwietniu 1933 r. włożył czarny mundur SS-mana, a miesiąc później był członkiem NSDAP i awansował na stanowisko adiutanta w jednym ze zmotoryzowanych pułków żandarmerii polowej w protektoracie Czech i Moraw.

O. Dippelhofer odznaczał się szczególną gorliwością — na front poszedł jako ochotnik i coraz częściej uczestniczył w tłumieniu ruchu oporu przeciwko okupantom na terenach Belgii, Holandii, Francji i Związku Radzieckiego. Za swoją „gorliwość” został nagrodzony Krzyżem Żelaznym I i Krzyżem Zasługi. Na specjalne polecenie Himmlera O.

Odczyt w KŁ PZPR

„O wczorajszym problemach aktualnej sytuacji międzynarodowej” — odczyt red. L. Krasuckiego z „Trybuny Ludu” o godz. 16 w KŁ PZPR (Al. Kościuski 107), w piątek — 22 października.

NAPAD na łódzkiego taksówkarza

W dniu wczorajszym na terenie lasu igliwieckiego usiłował dokonąć napadu na kierowcę taksówki. Napadnięty mimo rany zdołał wykroczyć z auta i wszczął alarm. Sprawcy napadu uciekli. Życiu ich ofiary nie grozi niebezpieczeństwo. Organa MO są na tropie przestępców. (kl)

<p>Kol. ANTONINE KOPEC, pracownikowi działu administracyjno-gospodarczego ITC z powodu śmierci</p> <p>MEŻA</p> <p>wyrazy głębokiego ubolewania i współczucia składają DYREKCJA, ZAŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA ZNP, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z INSTYTUTU TECHNIKI CIEPLNEJ w ŁODZI.</p>	<p>Dnia 19 października 1965 r. zmarła w Łodzi</p> <p>HELENA WIZE</p> <p>em. pracownica administracji Uniwersytetu Łódzkiego.</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października br., o godz. 11 na cmentarzu na Zarzewie. Uniwersytet Łódzki z żalem żegna wieloletnią, zasłużoną pracownicę.</p> <p>UNIwersYtET ŁÓDzKI</p>
<p>Dnia 19 października 1965 r. zmarła, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 47</p> <p>S. + P.</p> <p>ZOFIA ŁUCZKOWSKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 21. X. br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamiają, pozostali w głębokim smutku</p> <p>14927/g RODZINA.</p>	<p>Dnia 19 października 1965 r. zmarła</p> <p>APOLONIA OSKULSKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października br., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Dołach, o czym powiadamiają, pozostali w głębokim smutku</p> <p>SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA, WNUCZKI i RODZINA.</p> <p>14921/g</p>

ABC na ziemskim globie

**„Przedłużony dzień“
— dobre wyniki**

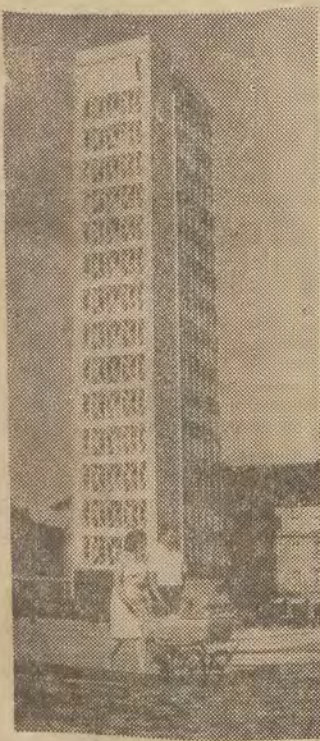
Uczniowie klas A po zakończeniu lekcji pozostają jeszcze przez kilka godzin w szkole, jedzą wspólnie obiady, odpoczywają, odrabiają lekcje pod kierunkiem wychowawcy. Uczniowie równoległych klas B, w ramach zajęć pozaszkolnych spędzają czas w „klubach“ i „drużynach“. Wreszcie uczniowie klas C, tradycyjnie wracają po lekcjach do domu. Wszystko to w ramach eksperymentu prowadzonego w czeskosłowackim mieście Most. Wychowawcy pilnie śledzą wyniki nauki. Okazuje się, że dzieci z klas „przedłużonego dnia“ nie tylko uczą się najlepiej, ale również nabierają wielu cech dodatnich.

Jeszcze o telewizji

Kilkudziesięciu naukowców przeprowadzało badania z ramienia UNESCO nad ciągle aktualnym zagadnieniem: wpływu TV na dzieci i młodzież. Materiał obejmował dzieci Stanów Zjednoczonych, Anglii, NRF, Kanady i Japonii. Porównywano m. in. dwie grupy dzieci kanadyjskich. Jedne przed zapisem do szkoły oglądały regularnie programy TV, drugie nie. Pierwsza grupa górowała początkowo zasobem słów i ogólną orientacją. Niemniej po kilku latach różnice się zatartyły, a nawet niektóre dzieci drugiej grupy zaczęły górować nad rówieśnikami. Jednakże mimo tak wnikliwych badań, naukowcy nie są skłonni do wydawania autorytatywnych sądów za lub przeciw. Większość nauczycieli i rodziców podkreśla jednak korzystny wpływ TV na rozwój dzieci. (tws)

Obiektywem przez świat

NRD



Ostatnio został oddany do użytku nowy dom kultury w Neubrandenburg (NRD). Neubrandenburg był jednym z najbardziej zacofanych kulturalnie okręgów dawnego Niemiec i właśnie dlatego zdecydowano założyć tam nowoczesne centrum kulturalne. CAF

IV Plenum w działaniu Nielekko socjologom w przemyśle lekkim

Z inicjatywy MPL spotkali się w Warszawie z dyrektorami fabryk i przedstawicielami zjednoczeń psychologów i socjologów zatrudnieni w przemyśle lekkim. To i temat dobrane właściwie. O tym co mogą i powinni robić w przemyśle lekkim ludzie tej specjalności, dyskutowano w ZPO im. Obr. Warszawy — zakładach, które posiadają dyrektora socjologa i zamiast działu kadr — działu spraw osobowych, kierowany przez psychologa.

Konfrontacje

Spotkanie stało się okazją do najróżniejszych konfrontacji. Najciekawsze dotyczyły faktycznej sytuacji i działalności socjologów, bądź psychologów, z wyobrażeniami na ten temat bezpośrednich zwierzchników i z możliwościami resorsu wobec tej grupy specjalistów. A oto faktyczna sytuacja. Ponieważ w tariffikatorze nie ma zawodów socjologów i psychologów nie ma i etatów dla nich. Z tej racji plasują się oni gdzieś — a właściwie dyrektor, da... Począwszy od etatu pracownika fizycznego, poprzez etat starszego ekonomisty, referenta, bądź kierownika działu kadr, aż do zastępcy kierownika działu kadr zjednoczenia. Zarabiają od ok. 1500 zł do — w jednym wypadku — ok. 4.000 zł. Podlegają w najlepszym razie — bezpośrednio dyrektorowi, najczęściej zaś kierownikowi działu kadr, działu organizacyjnego lub ekonomicznego.

Równie różna jest ich faktyczna działalność. Skoro nie ustalono „na czym“ ich zatrudnić, nie wiadomo i nad czym winni pracować. Zakres ich obowiązków próżno szukać w księdze służb zakładu. Jest to specjalność w przemyśle lekkim niemal bez tradycji. Pierwszy psycholog zjawiał się w „Olimpii“ cztery lata temu i nota bene dziś jest — w ramach reorganizacji działu, zwalniany. Za wczesnie więc jeszcze na jakiś wzór idealnych działań socjologa czy psychologa w fabryce przemysłu lekkiego. Na podstawie dotychczasowej praktyki można już jednak wyróżnić trzy podstawowe warianty działalności, które często „nakładają się na siebie“.

W pierwszym wypadku — socjolog bądź psycholog staje się urzędnikiem od określonych spraw. Klasyzmem przykładem może tu być powierzenie psychologowi kierownictwa działu spraw osobowych w ZPO im. Obr. Warszawy, aby pełnił — po nowemu — rolę dawnego „kadrowca“. W drugim wypadku — osoba tej specjalności staje się zywą księgą skarg i zażeń, występuje zażal, pretensji i kłopotów pracowników i w miarę możliwości usiłuje im pomagać. W trzecim zaś — staje, a raczej usiłuje stać się ekspertem od spraw ludzkich. Usiłuje — jak dotąd najczęściej bezskutecznie. Wpływa na to i nieprzygotowanie „terenu“ do tej roli samego socjologa, czy psychologa.

Upraszczać można powiedzieć, że niewielu z tych niewielu zatrudnionych w przemyśle lekkim dorosło już do roli ekspertów i równie niewielu z zatrudniających ich — do roli odbiorcy ekspertów. Większość z dwudziestu kilku socjologów i psychologów to ludzie młodzi, tuż po studiach, bądź z kilkuletnim stażem, zatrudnieni najczęściej w pojedynkę w dużych zakładach i pozostawieni sami sobie. Ich punktem odniesienia, rozkazodawcą i „ocenodawcą“ staje się z konieczności prawie wyłącznie dyrektor. Dyrektor, który najczęściej nie wie czego żądać od tego specjalisty przyjeźdzącego w dużej mierze — z ciekawości. Dlatego też zostawia mu całkowicie wolną rękę na zasadzie „rób pan co chcesz, a potem zobaczymy“ — i na ogół nie patrzy, albo żąda natychmiastowych diagnoz i oczekuje gotowych recept na rozwiązania drażliwych spraw zakładowych. To powoduje, że so-

cjolog czy psycholog widząc, że „nie ma z kim mówić“ popada w zniechęcenie i robi byle co, byle coś zrobić. Tak więc łatwiej i dla niego i na razie przydatniej dla zakładu, gdy jest on po prostu urzędnikiem bądź „książką zażaleń“ i nie usiłuje być ekspertem. Mimo to wydaje się, że nie można z tej roli zrezygnować. Doświadczenia przedsiębiorstw krajów na szeroką skalę korzystających z usług tego typu specjalistów wskazują, że opłaca się — w sensie ekonomicznym — mieć socjologów i psychologów właśnie jako ekspertów. Zresztą wskazuje na to również szereg prac rodzimych specjalistów z tej dziedziny — dotyczących np. poszczególnych grup zawodowych w przemyśle lekkim bądź ważnych problemów tego przemysłu np. wydajności pracy, fluktuacji czy jakości. Praktyczne wnioski z nich, w kilku zakładach zostały wprowadzone, w kilku innych „dojrzejają“ w biurkach dyrektorów

i propozycje...

Czym ekspert-socjolog czy psycholog — sądząc z referatów mgr J. Żebik i M. Lęgowskiej, mógłby i powinien się zająć, na co dać odpowiedź, co „podsunąć“ dyrekcji? Mógłby np. ustalić czynniki wpływające na wydajność pracy w konkretnych warunkach danego zakładu, mógłby wskazać przyczynę nadmiernej absencji, złej jakości produkcji, przyczyn częstych konfliktów i środków ich usunięcia, mógłby przeanalizować stosunek załogi do poszczególnych decyzji kierownictwa i przekonać ją do nich. Niektórzy o ambientach ekspertów usiłują już teraz to zrobić, ale z racji wskazanych już wyżej przyczyn, efekty są raczej znikome.

Gdyby więc Ministerstwo Przemysłu Lekkiego miało etaty dla socjologów i psychologów i mogło — tak jak dziś podobno nie może — stworzyć odpowiednią komórkę zajmującą się centralnie tą problematyką; gdyby można pozwolić sobie na wysokiej klasy konsultanta naukowego, który by koordynował w ramach całego resortu rozproszone dziś i powtarzające się badania poszczególnych socjologów i psychologów; gdyby udało się zintegrować to nie wielkie, a tak rozproszone grono specjalistów i doskonalić ich umiejętności, tudzież właściwie „ustawić ich“ w tym przemyśle — to powstałoby przesłanki do prawidłowego kierowania przedsiębiorstwami. Do zarządzenia — zgodnie z postulatami IV Plenum, opartego o naukowe metody,

Ogrom tematów i spraw tego przemysłu zbadanych jako tako od strony techniczno-ekonomicznej czeka bowiem na odkrycie od strony „ludzkiej“. Wyobraźmy sobie, że w kilku set zakładach przemysłu lekkiego socjologdy i psychologdy badają — wg ustalonego i porównywanego wzoru — społeczne uwarunkowania produkcji i jej jakości. Wyniki opracowuje na szczeblu centralnym specjalna komórka, wnioski — jeszcze przed zaleceniem ministerstwa — wprowadzają z własnej woli zainteresowane fabryki. Dziś brzmi to jak bajka o żelaznym wilku, ale przecież jeszcze tak niedawno pytano w przemyśle: „Socjolog — kto to?“. Wtedy jak bajki socrealistycznej słuchano by omawianego na spotkaniu „Perspektywicznego planu zapewnienia Zakładowi im. Obr. Warszawy optymalnej kadry prasowniczey i optymalnej atmosfery pracy“, a jak dowcip — stwierdzenia jednego z dyrektorów, który „zasmałkował na socjologii“, ale pierwszy doczekał się odejścia socjologa zatrudnionego na etacie pracownika fizycznego niż oczekiwanego bezskutecznie przez 10 miesięcy etatu dlań — od ministerstwa.

I. DRYŁE

„Paryż, stolica sztuki“ 9 m x 3 m



W paryskiej Galerii Charpentier otwarto wystawę obrazów słynnego malarza-abstrakcjonisty Mathieu. Wystawione płótna są ogromnych rozmiarów, ale wszystkie rekordy bije obraz zatytułowany „Paryż, stolica sztuki“. Ma on 9 metrów długości i 3 metry wysokości. N/ż: „Paryż, stolica sztuki“ wędruje na wystawę.

Ciekawostki ze Świata

- Dwa zakażenia na minutę
- Wiek stewardessy

Gwałtowny wzrost chorób wenerycznych wywołuje wielkie zaniepokojenie wśród lekarzy amerykańskich. W ciągu ostatnich pięciu lat ilość zachorowań na syfisy wzrosła trzykrotnie. Co roku też notuje się milion nowych wypadków rzeżączki. „Co minuta dwóch Amerykanów zaraża się chorobami wenerycznymi“ — stwierdza sprawozdanie Amerykańskiego Stowarzyszenia Lekarzy.

Pierwsze miejsce w tej niewesłej statystyce przypadło w udziale Waszyngtonowi. Najwięcej wypadków notuje się wśród ludności murzynskiej, a więc najuboższej — na 100 tysięcy osób co roku zaraża się chorobami wenerycznymi 2 tysiące osób.

Przyczyną wzrostu zachorowań jest, według opinii Stowarzyszenia Lekarzy „przed wszystkim ignorancja, swoboda obyczajów a także nadużywanie alkoholu i homoseksualizm. Jest to niepotrzebna tragedia, gdyż zarówno syfisy jak i rzeżączkę można łatwo wyleczyć przy pomocy penicyliny“.

Stowarzyszenie Lekarzy prowadzi teraz energiczną walkę

z chorobami wenerycznymi. W całym kraju rozpowszechniane są ulotki i broszury na temat tych chorób. Radio i telewizja nadają specjalne audycje i pogadanki wzywające obywateli, aby przy pierwszych objawach choroby niezwłocznie zgłaszali się do lekarzy.

* * *

Komisja oświaty i pracy Izby Reprezentantów rozpatrywała niedawno niecodzienną sprawę. Przewodnicząca związku zawodowego stewardess, pani Coleen Boland wystąpiła z wnioskiem o przedłużenie granicy wieku stewardess zatrudnionych w amerykańskich towarzystwach lotniczych. (Dotychczasowa granica wieku — 32 lata). Pani Boland, która liczy 37 lat, oświadczyła, że jej zdaniem najważniejsza jest aroga i wdzięk a nie wiek stewardessy. Na poparcie swych argumentów pani Boland przytoczyła opinię jednego z przesłanych towarzystwa lotniczego, który oświadczył, że jego przedsiębiorstwo traci 20 pasażerów miesięcznie, gdy na linii pojawia się stewardessa wyraźnie młoda, ale o przeciętnej urodzie.

Nie mam zbytniego zaufania do cyfr w kulturze. „Sprawozdania z działalności“ w tej dziedzinie budzą we mnie przekory odruch — sprawdzili wartość wypisanych w nich liczb. Jeden plus jeden nie zawsze musi tu znaczyć — dwa; z równym powodzeniem może w rachunku wypaść zero. Dlatego do liczb sięgam po to tylko, by sprawdzić prawdziwość podanych rozmów i zweryfikować wnioski.

ROZMOWA II

INSTRUKTOR: — Zespół dał w ciągu roku 57 występów, obejrzało go 22 tys. widzów. Tak opracowaliśmy program, że można z nim dotrzeć wszędzie: „chwytliwy“ repertuar, mała obsada, niewielkie potrzeby techniczne. Zamówienia mamy już na kilka miesięcy naprzód.

SCEPTYK: — Jeden amatorski pro-

gram eksploatowany przez okrągły rok? Moim zdaniem instruktorowi należy się nie pochwała, lecz nagana. Gdzież troska o rozwój artystyczny zespołu, gdzież ambicje i praca wychowawcza?

INSTRUKTOR: — Wobec panie dyrektorze, nie widzę w tej chwili możliwości szybkiego zrobienia programu. Najpierw muszę poznać zespół, jego możliwości. To bardzo ważne, od tego zaczyna się praca wychowawcza. Aby nie zejść na łatwiznę, rozbudzić zainteresowania, rozszerzyć horyzonty...

ROZMOWA I

INSTRUKTOR: — Więcej panie dyrektorze, nie widzę w tej chwili możliwości szybkiego zrobienia programu. Najpierw muszę poznać zespół, jego możliwości. To bardzo ważne, od tego zaczyna się praca wychowawcza. Aby nie zejść na łatwiznę, rozbudzić zainteresowania, rozszerzyć horyzonty...

DYREKTOR: — Rada zakładowa niepokoi się — płacimy pieniądze i nic z nich nie ma. Akurat, wie pan, jest okazja. Robimy wycieczkę, więc przydadłaby się rozrywka... Coś przecież pan skłeci?

Dziś pan instruktor daje sobie radę i nie ma kłopotów z dyrekcją. Jest ceniony, jego sprawozdania wysyłane do jednostki nadrzędnej są imponujące. Kłopoty ma tylko z zespołem. Niektórzy jego członkowie buntują się, twierdzą, że wszystko mają się z ciałem, bo przy tych kulturalnych zajęciach nie mają czasu na przeczytanie książki, pójdzie do kina czy teatru. Niektórzy odchodzą, ale pan instruktor uratuje akademię, wypożyczając recytatora lub piosenkarza z innego zespołu, przy okazji odwiedzający się tym samym. Są zresztą wśród amatorów specjaliści, są weterani, którzy przez kilka lat z rządu o określonej porze roku recytują ten sam okolicznościowy wiersz. No, bo po cóż zmieniać repertuar?

MONOLOG AUTORA

Oczywiście powyższy materiał dobrany jest tendencyjnie. Nie przesadzam

jednak — opisywany zespół istnieje, można także wskazać na wiele podobnych. Są naturalnie i takie, które z mniejszym lub większym skutkiem wlamują się z niedobrego modelu „kultury okolicznościowej“. Na ogół jednak wszystkie one mają takie same trudności. Przypadek krańcowy, to np. sytuacja w dziedzinie artystycznym Łódzkiego Domu Kultury, który wypełniając tzw. zamówienie społeczne musi na występach prowadzonych przez siebie amatorskich zespołów zarobić... 80 tys. zł w ciągu roku. Że w tak absurdalnej sytuacji zespoły nie schodzą, mimo wszystko, na pozycje szmiry i chaltury, można zawdzięczać tylko dobrej kadry ŁDK.

Model „kultury okolicznościowej“ przeszkadza w rozszerzaniu amatorskiego ruchu artystycznego, czyni go nieatrakcyjnym (szczególnie w dziedzinie teatrów, chórów i form baletowych),

wypacza także sens jego istnienia. Zespoły nie są w stanie wypracować własnej linii artystycznej, miotają się od rocznicy do „Dnia“, od jednego zlecenia do drugiego.

Dlatego sceptycznie wysłuchuję oświadczeń, w których słaby rozwój amatorskiego ruchu artystycznego tłumaczy się... rozwojem telewizji, łatwością dostępu do profesjonalnych instytucji kulturalnych — teatrów, kin itp. Owszem, rozwój placówek zawodowych wpływa na amatorski ruch artystyczny, ale — pobudza ambicje, stawia przed amatorami większe wymagania.

„Kultura okolicznościowa“ pcha ten ruch w kierunku wręcz przeciwnym — w stronę łatwizny, sztampy; czyni z amatora groteskowego naśladowcę, półzawodowca. Motorem działania są w niej nie ambicje artystyczne, lecz presje administracyjne, środkiem do osiągnięcia celu nie praca wychowawcza, lecz swoisty szantaż, celem wreszcie nie efekt artystyczny i wychowawczy, lecz odpowiednio wysoka liczba w sprawozdaniu i książeczce kasowej.

Jeżeli przeszedłem — czekam na protesty. Jeśli nie mam racji — zapraszam do dyskusji.

JERZY KATARASINSKI

Sędziwa prababka

W Buffalo zmarła 102-letnia Polka, Maria Wiśniewska Wydowicz, pozostawiając czworo dzieci, 21 wnuków, 47 prawnuków i 7 praprawnuków.

W ŁÓDZKICH „SPIŻARNIACH”

W obu przedsiębiorstwach — PSS i PP „Warzywa-Owoce i Kwiaty” — wielki ruch. Sezon ziemniaczany w pełni. Dostawy do detalu, stołówek, szpitali, instytucji, zakładów pracy, kopcowanie rezerw na zimę, ciągłe rozmowy z dostawcami, ponaglanie, wysyłanie monitorów itd. W PSS dodatkowo ponaglano odbiorców.

Według planów przeszło 67 proc. „ziemniaczanego” zapotrzebowania Łodzi powinna zaspokoić PSS. Zawarto w tym celu umowy z WZGS na dostawę 19 tys. ton ziemniaków, przeznaczając 12,5 tys. ton na tzw. zaopatrzenie zbiorcze przez zakła-

dy pracy (specjalność PSS), 4.800 ton na rezerwy zimowe, a resztę na bieżące potrzeby handlu.

Podobnie rozdzielono w PP „Warzywa-Owoce i Kwiaty” zakontraktowane w Centrali Nasiennej i poszczególnych PZGS 9 tys. ton ziemniaków.

Centrala Nasienna, z którą zawarto umowy na dostawę 4 tys. ton dostarczyła do tej pory zaledwie 600 ton. PZGS Łęczyca wywiązał się ze swoich umów w 50 proc. i to tylko dzięki temu, że „Warzywa-Owoce i Kwiaty” zdecydowały się wbrew umowom na własny transport. O ile zresztą można zrozumieć trudności transportowe dostawców, to już zupełnie nie rozumiemy „kopiań” nabierają rozmachu) udajemy się na teren kopcowania ziemniaków.

PP „Warzywa-Owoce i Kwiaty” przechowuje rezerwy zimowe o kopcach przy ul. Konstytucyjnej i na Zabieku. Mimo trudności z dostawcami, zakupowano już 2.300 ton ziemniaków.

Podobnie wielki ruch na kopcowskim PSS — ul. Rolecińska. Zabezpieczono już około 1.800 ton ziemniaków. Jak widać na zdjęciu, wszyscy mają tu pełne ręce, a właściwie pełne szufle roboty. 30-osobowa ekipa pracowników kopcuje dziennie około 200 ton kartofli. Trzeba się spieszyć nim nadejdą przymrozki. (tw)

Foto: L. Olejniczak



dy pracy (specjalność PSS), 4.800 ton na rezerwy zimowe, a resztę na bieżące potrzeby handlu.

Podobnie rozdzielono w PP „Warzywa-Owoce i Kwiaty” zakontraktowane w Centrali Nasiennej i poszczególnych PZGS 9 tys. ton ziemniaków.

Centrala Nasienna, z którą zawarto umowy na dostawę 4 tys. ton dostarczyła do tej pory zaledwie 600 ton. PZGS Łęczyca wywiązał się ze swoich umów w 50 proc. i to tylko dzięki temu, że „Warzywa-Owoce i Kwiaty” zdecydowały się wbrew umowom na własny transport. O ile zresztą można zrozumieć trudności transportowe dostawców, to już zupełnie nie rozumiemy

„kopiań” nabierają rozmachu) udajemy się na teren kopcowania ziemniaków.

PP „Warzywa-Owoce i Kwiaty” przechowuje rezerwy zimowe o kopcach przy ul. Konstytucyjnej i na Zabieku. Mimo trudności z dostawcami, zakupowano już 2.300 ton ziemniaków.

Podobnie wielki ruch na kopcowskim PSS — ul. Rolecińska. Zabezpieczono już około 1.800 ton ziemniaków. Jak widać na zdjęciu, wszyscy mają tu pełne ręce, a właściwie pełne szufle roboty. 30-osobowa ekipa pracowników kopcuje dziennie około 200 ton kartofli. Trzeba się spieszyć nim nadejdą przymrozki. (tw)

Foto: L. Olejniczak

Na marginesie pokazu maszyn budowlanych

Dwa dni trwała narada zorganizowana przez Zjednoczenie Przeds. Budownictwa Komunalnego w Łodzi, na której zaprezentowano sprzęt i maszyny dostarczone przez Przeds. Zaopatrzenia Sprzętowego Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — ZREMB.

Dobrze się stało, że pracownicy łódzkich przedsiębiorstw budowlanych gospodarki komunalnej mogli się zapoznać z najnowszymi typami maszyn, które przyspieszają roboty wykończeniowe, zwłaszcza przy remontach budowlanych. Dobrze choćby z tego względu, że właśnie w Łodzi na wielu placach budów nie stosuje się jeszcze w pełni nowoczesnego sprzętu.

Trzeba od razu na wstępie powiedzieć, że ZREMB z każdym rokiem produkuje coraz to nowe maszyny i jest w stanie dostarczyć ich przedsiębiorstwom budowlanym. Oglądaliśmy w czasie pracy na budowach m. in. zagęszczarkę gruntu, zabezpieczającą podłogę jezdni przed usuwaniem się, wibromiłą oraz specjalne urządzenia do cięcia rur metalowych i kamionkowych. Specjaliści z Miejskiego Przeds. Instalacyjnego i z MPRWIK w czasie wczorajszej dyskusji na ogólno-łódzkiej naradzie wysoko ocenili sprzęt przyspieszający roboty ziemne, choć nie

brakło także uwag krytycznych w sprawie części zamiennych, które nie zawsze można otrzymać, mimo że ZREMB zapewnia, iż jest w stanie dostarczyć ich w każdej ilości.

Również fachowcy przedsiębiorstw remontowo-budowlanych podkreślali na naradzie potrzebę większego zmechanizowania robót remontowych, a więc wprowadzenia m. in. na budowy rusztowań wiszących różnych typów oraz mechanicznych tynkarek i urządzeń do malowania ścian, bo przecież dzięki mechanizacji roboty remontowe będą trwały krócej, będą prowadzone sprawniej — ku zadowoleniu lokatorów remontowanych domów.

Narada się skończyła. Teraz pozostaje tylko oczekiwać wprowadzenia przez Zjednoczenie Przeds. Budownictwa Komunalnego w Łodzi tak pożytecznego sprzętu i maszyn wyprodukowanych przez przemysł. (J. Kr.)

Nagroda w konkursie „Dziennika” i PKO



Wczoraj w Oddz. Woj. PKO odbyło się wręczenie nagrody zwycięzcy w konkursie „Dziennik” i PKO pn. „Szukamy hasła tygodnia”. Krzyżostaw Sienki uczeń VII kl. Szkoły im. Fornalskiej otrzymał bon towarowy wartości 500 zł.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że konkurs trwa jeszcze tylko w bieżącym i przyszłym tygodniu. (wit)

Ciekawy pokaz „Mody Polskiej”

Dwie sylwetki Ewy



blisko ciała, nierządkiem lekko poszerzone u dołu, nie odcinane w talii, krótki rękawki, reglanowy oraz kołnierzyk-stółki, lub w ogóle brak kołnierzy (przy kostiumach i płaszczach też). Długość powyżej kolana. Bardzo modne przybranie z futra (duże berety, kolana, rogatywki, turbany i toczki oraz krawaty, stojki i szale zawsze noszone luzem, nie przyszyte do ubioru).

W sukniach, płaszczach i kostiumach dużo stębnowań o geometrycznym rysunku wsku tek czego odzież wygląda jakby była spawana. Ten „urbanistyczny” charakter modelu jest typowy dla stylu lansowanego przez Courrage’a.

Sensacją pokazu były modele wybiegające daleko swym krojem w przyszłość, jak np. komplet składający się z krótkiej, do połowy uda sięgającej spódnicy, długiego czarnego swetra, wysokich getrów i czapki — przypominającej helm kosmonauty. Z dużym aplauzem spotkały się również modele sukien wieczorowych i balowych, uszytych z drapowanego szyfonu, brokatu oraz tkanin matowych przy branych czarnymi pąkietami.

Słowem — dużo elegancji, inwencji artystycznej projektantów i dobrego smaku.

Na plus „Modzie Polskiej” należy zaliczyć i to, że efekty uzyskiwano nie tyle dzięki wyszukany tkaninom, ile przede wszystkim dzięki zaletom kroju i modelowania. (wyż)

Cztery klasy drobiu

Cennik i życie

Na początku października w komentarzu pt. „Kurczę... w celofanie” pisaliśmy — m. in. w oparciu o listy Czytelników — o niezrozumiałym dla przeciętnego śmiertelnika zróżnicowaniu cen drobiu.

Miło nam zakomunikować, że komentarz ten spotkał się z natchmiastową prawie reakcją Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Łodzi. Zgłosił się do naszej redakcji kierownik działu zbytu tego przedsiębiorstwa i udzielił nam bardzo szczegółowych wyjaśnień na poruszone w listach Czytelników oraz w gazecie temat. Relacjonujemy te wyjaśnienia pokrótce:

Drobia w handlu został podzielony na 4 klasy: eksportowa, I, II i III. W sklepach znajdują się tylko pierwsze dwie; II i III klasa przeznaczone są do zakładów przetwórczych.

Rodzaj drobiu znajdującego się w sklepach zależy jest od umów eksportowych. Jeżeli nasi zagraniczni odbiorcy życzą sobie drobiu z podrobami — a pewne ilości takiego drobiu są przy odbiorze odrzucone — do sklepów trafia drobiu z podrobami. Jeżeli zagraniczni importery życzą sobie np. kurczęcia bez podrobów, to wówczas do sklepu trafiają takie właśnie odrzucone z eksportu kurcząt, I i II klasa, a drugie są sprzedawane po takiej samej cenie (różnice rzekomo byłyby nie-

wielkie, więc wypośredkowanie cen).

Jest natomiast zróżnicowanie cen — 2-5 zł na kg — w zależności od tego, czy kurczę jest tużone, czy wyrosło już na kurę.

Na marginesie całej rozmowy na temat cen nasuwa się wiele uwag. „Konja z rzedem” temu — nawet spośród fachowców — kto rozemna się w tej właśnie kwalifikacji. Mają temu celowi służyć melki — jeśli aktualnie znajdują się przy drobiu.

Z jednej więc strony dążność do uproszczenia cen (takie same — z podrobami i bez), a z drugiej ich komplikowanie. Poza tym nasuwa się uwaga, dlaczego drobiu z eksportu skierowany do sklepów zaliczony jest do klasy eksportowej a nie np. I.

Wydaje nam się, że sprawy te wymagają rozpatrzenia — jeżeli już istnieje taka dążność do uproszczenia. Nadal bowiem spotykamy w sklepach kurczęcia nie patroszone w cenie 50 zł — a nawet więcej — złotych za 1 kilogram zamiast 47 zł (klasa eksportowa!) i 42 zł (kl. I).

Sygnaly naszych Czytelników, że zachodzą z cenami na drobiu w sklepach „pomyłki” (na niekorzyść klienta) są więc jak najbardziej słuszne. (wit)

Młodzi i mieszkania

Wczoraj w ZMS odbyła się narada poświęcona sprawie popularyzacji spółdzielczości mieszkaniowej wśród młodzieży. Wzięli w niej udział (obok członków prezydium ZD ZMS i przedstawicieli organizacji z większych zakładów pracy oraz przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych): Marian Kaczkowski — zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KL PZPR, Czesław Głębki — dyrektor łódzkiego Oddziału Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Stefan Sianaszek — dyrektor OM PKO.

Zgodnie z nowymi przepisami łódzkie spółdzielnie mieszkaniowe posiadają w swoich rejestrach ponad 9 tys. kandydatów na członków. Z tego największą grupę — ok. 6 tys. — stanowią ludzie w wieku od 18 do 34 lat — w wieku od 25 do 34 lat — ponad 4 tys. Wiekność kandydatów stanowi młode małżeństwo. Na mieszkania typu M-3 zgłoszono przeszło 4,5 tys. wniosków.

Ciągle jednak wysoco niezadowolający jest stopień zainteresowania młodzieży sprawami systematycznego oszczędzania na mieszkanie. Dość powiedzieć, że w teltich zakładach jak ZPB im. Marchlewskiego czy im. Harnama, lub kombinat bawelny im. Obr. Pokoju tylko po 2 osoby posiadają książeczki mieszkaniowe.

Podczas narady omówiono m. in. konieczność powiązania organizacji dzielnicowych ZMS z określonymi spółdzielniami mieszkaniowymi, a także wykorzystania kampanii wyborczej w ogniwach ZMS do dalszego propagowania spółdzielczości mieszkaniowej i systematycznego oszczędzania. (jp)

Kol. mgr IRENE SŁOMCZEWSKIEJ wyrazi współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH nr 3, OGNISKO ZNP, KOLEŻANKI I KOLEDZY.

o ulicach Łodzi jeździ przeszło 50 tys. pojazdów mechanicznych. Niestety, jak wykazują kontrole, stan techniczny tych pojazdów, a zwłaszcza należących do przedsiębiorstw społecznych jest często nieodpowiedni. Ilość raportów sporządzonych w trzech kwartałach br. tylko w odniesieniu

wciąż jeszcze nieodpowiednia znajomość przepisów ruchu przez kierowców zawodowych, zwłaszcza z prawami jazdy II kategorii. Charakterystyczne, że z 290 kierowców skierowanych na egzamin — po zanotowaniu przekroczeń powodowanych przez nich na jezdni — ani jeden nie złożył go pomyślnie.

Zawodowi kierowcy nie popisują się

do pojazdów z gospodarki społecznej wynosi 1.400. Przeprowadzona przez inspektorów ruchu kontrola autobusów MPK wykazała, że do wyjątków należą wozy sprawne technicznie.

Dla poprawienia sytuacji wzywano dyrektorów i kierowników transportu udzielając im ostrzeżeń. Poza tym 73 osób z samej tylko dzielnicy Śródmieście pociągnięto do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Zapłacili oni — z własnej kieszeni — kary w wysokości od 300-4,5 tys. zł.

Wydział Komunikacji Śródmieścia notuje też

w dalszym ciągu istnieje konieczność cofnięcia praw jazdy za nietrzeźwość. Dotychczas cofnięto je 78 kierowcom zawodowym śródmieścia.

Mówi o tych sprawach kierownik Wydz. Komunikacyjnego Prezydium DRN Śródmieście i pracowników transportu z tej dzielnicy.

W dyskusji poruszano przede wszystkim sprawę braku części zamiennych zwłaszcza ogumienia, kłopotów z niewłasnymi znakami drogowymi i konieczność wprowadzenia okresowej weryfikacji kierowców. (Kas)

Mleko do 9-ej śmietana i twarogi cały dzień

W związku z naszą notatką, w której domagaliśmy się lepszego zaopatrzenia sklepów spożywczych w mleko

oraz świeżą śmietanę i niekwaśny twaróg — otrzymaliśmy pismo z Wydziału Handlu.

Ponieważ Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska — czytamy w piśmie — dysponuje dostatecznymi ilościami mleka, śmietany i twarogów, zalecono, aby wszystkie punkty sprzedaży detalicznej posiadały w sprzedaży sery topione, śmietanę, twaróg i mleko. Wy typowane sklepy do sprzedaży mleka muszą posiadać je przez cały dzień, a pozostałe przynajmniej do godz. 9 rano.

Twarogi zalecono przechowywać we właściwych warunkach, aby zapobiec przedwczesnemu ich kwasnieniu.

Miejmy nadzieję, że zarządzenie Wydziału Handlu zadowolą kierowników placówek do troskliwej dbałości o zaopatrzenie swych sklepów w mleko i przetwory mleczne, których przecież obecnie jest pod dostatkiem. (K)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłicyjne 07
500-00
490-00
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łodzi 292-22
300-57
307-01
581-11
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

OPERA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Piękna Helena” (od lat 18);
TEATR 7.15 (Traugutta 1) godz. 19.15 „Szkoła wawerska” (od lat 18);
TEATR NOWY (Wielickiego 5) godz. 19.15 „Wzrost i upadek” (od lat 18);
MALA SALA (Zachodnia 9) godz. 20 „Radosne dni”;
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 16 „Robin Hood”, g. 19.15 „Dom otwarty”;
TEATR JARACZA (Jarcza 27) g. 19 „Ostatnia stacja”;
TEATR ARLEKIN (Wolczanska 5) godz. 17.30 „Samba i Lew”;
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny;
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4-a) godz. 17 „Fircyk w zalotach”;

MUZEA

MUZEUW HISTORI RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13) godz. 11-19.30.
MUZEUW SZTUKI (Wielickiego 36) czynne godz. 11-19.
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa pn. „Ziemia ięczyńska i sieradzka w Tysiąclecie Państwa Polskiego”, Czynne od 10-16.
MUZEUW KATEDRY EWOLUCJONIZMU (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). 4 wystawy indywidualne: K. Liberska, H. Garbolińska, W. Garboliński, B. Liberski. Czynne od 10-18 i od 15-18.
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa St. Brzozewskiego. Czynna od godz. 10 do 18.
SALON FOTOGRAFIKI Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego (ul. A. Struga 2). — Wystawa ZPAF pt. „Sport i turystyka” — czynna codziennie (oprócz poniedziałku) w godz. 10-17.

CO? GDZIE? KIEDY?

dzielnicy w godz. od 13 do 18.
PALMIARNIA — czynna godz. 10-18.
ZOO (ul. Konstancyńska 6/10). Czynne w g. 9-17 (kasa czynna od 16).

KINA

POLONIA — „Przybycie tytanów” od lat 12 (franc.-wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISA — „Kobieta z wydm” od lat 18 (zap.) godz. 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Popioły” (panorama) od lat 16 (zap.) g. 9, 13.30, 18
WŁOKNIARZ — „Popioły” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9, 14, 19
ZACHĘTA — „Gentleman z Epsom” (pan.) od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15 „Zbrodnia doskonała” (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Progr. krótkometrażowy „Zryzyszy ze zryzem”, „Kalisz”, „Tajemnice głębin morskich” g. 9. Pożegnanie z tytułem „Dumbo” od lat 10 (USA) godz. 10, 12, 14, „Maria Candelaria” od lat 16 (meksykański) g. 16, 18, 20.
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „I dalej będę śpiewał” (USA) od lat 12 godz. 17, „Kasiarz” (ang.) od lat 16 godz. 19.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program krótkometrażowy: „Szkoła morską”, „W klubie”, „KR II...” g. 9, „No wy Gilgamesz” od lat 16 (weg.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
HALKA (Krawiecka 3/5) Program krótkometrażowy: „Rejs”, „Araby”, „Pan” godz. 14.30, „M. morderca” od lat 16 (niem.) godz. 15.30, 17.45, 20.
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Przemleło z wiatrem” od lat 14 (USA) godz. 18.
LDK (Traugutta nr 18) „Kto jest bez winy” (czeski) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20.
I MAJA (Kilińskiego 178) Progr. krótkometrażowy „Dwa oblicza Boga”, „Moje dziecko pójdzie do szkoły”, „Europa przez szybkie samochodów” godz. 14.30 „Gęś” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20.

15. Program dla dzieci: „Także ryby”, „Pepe i Marsjanie”, „Pepe w krainie zabawek”, „Porwanie królowej”, „Odwiedziny”, „Dziecko i jego kot” g. 16, 17, „Trzy kroki po ziemi” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20

DZURY APTEK

Ossowskiego 4, Fablińska 218, Główna 50, Karłowicza 48, Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DZURY SZPIALI

Szpital im. M. Madurkiewicza, ul. M. Fornalskiego 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Poleśe oraz z II Rejonowej Poradni „K” z dziedzicy Widzew, ul. Szpitalna 6.
Szpital im. dr H. Wolf ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje chore ginekologiczne i rodzaje z dziedzicy Batuty oraz z II Rejonowej Poradni „K” z dziedzicy Widzew, ul. Zbocze 18.

Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Śródmieście.

I Klinika Poloznioginekologiczna AM ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Górna oraz z II Rejonowej Poradni „K” z dziedzicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe

Szpital im. Pirogowa, ul. Wolczanska 195.
Chirurgia Północ ul. Szpital im. Biegańskiego ul. Kłaziewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Kln. WAM ul. Zeromskiego 113.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.

Nozna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09. od godz. 19 do 4.

Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie w godz. od 19 do 5 na nr tel. 44-44.

Konkurs z nagrodami na pracę z dziedziny:

MECHANIKI teoretycznej i stosowanej

Polskie Towarzystwo Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej (organizacja zrzeszająca osoby pracujące twórczo w tej dziedzinie) ma za zadanie krzewienie i popieranie rozwoju prac twórczych w wyżej wspomnianych dziedzinach. Chodzi tu nie tylko o prace teoretyczne, ale i praktyczne, które miałyby bezpośrednie zastosowanie w gospodarce narodowej.

Punkt konsultacyjny dla nauczycieli

Zarząd Okręgu ZNP m. Łodzi wspólnie z władzami szkolnymi i dyrekcją Studium Nauczycielskiego zorganizował punkt konsultacyjny dla nauczycieli o długoletniej praktyce pedagogicznej, udzielający pomocy w przygotowaniu do egzaminu eksternistycznego z zakresu SN na kierunkach: filologia polska, matematyka z fizyką i nauczanie początkowe z zajęciami praktyczno-technicznymi.
Przyjęcia do punktu konsultacyjnego prowadzi Wydział Pedagogiczny Zarządu Okręgu ZNP, ul. Piotrkowska 137 oraz Dyrekcja Studium Nauczycielskiego, ul. Wolczanska 202.

WYMOGI

— oto pytania, które stawiają mieszkańcy bloku 212 przy ul. Astronautów na Osiedlu I Maja, bloku 15-B, przy ul. Kosmonautów 14 (4 klatka schodowa) oraz dom przy ul. Rewolucyjnej 1905 r. nr 85.
Widocznie zapomnieli, że po letnie nadchodzi jesień i zima. (wit)



ZMIANA NUMERÓW TELEFONU „CENTROSTAL”

Rejonowy Oddział w Łodzi, ul. Brukowa 24 zawiadamia, że z dniem 31 października br. zostaną zmienione dotychczasowe numery centrali telefonicznej 566-03, 562-97, 568-26 i 556-17 NA NOWY NUMER 591-30



2 URLOPY
A. T.: Miałam zaległy urlop za 1964 rok. Uzgodniłam z zakładem, że wykorzystam go w lipcu. Tymczasem w czerwcu wypowiadając umowę o pracę, w rezultacie nie otrzymałam ani urlopu bieżącego, ani zaległego. Protestowałam, ale bez rezultatu.
RED.: Pracownik, który sam wymawia pracę traci tylko prawo do urlopu bieżącego. Urlop zaległy w tym przypadku mu nie przepada. Zakład musi więc wypłacić ekwiwalent pieniężny.

W NASTĘPNYM ROKU
P. R.: 3 lata pobierałem rentę inwalidzką II grupy. Kiedy komisja lekarska zaliczyła mnie do grupy III podjąłem w ciągu miesiąca pracę. Czy powinienem jeszcze w br. otrzymać urlop? W jakim wymiarze, jeśli przed chorobą byłem zatrudniony 5 lat i miałem uprawnień do 15 dni urlopu?
RED.: Inwalidzemu I i II grupy traktowane jest na równi z chorobą, ponieważ w tym okresie pracownik jest niezdolny do pracy. Toteż jeśli po ustaniu inwalidztwa i lub II grupy pracownik przystąpi do pracy w ciągu trzech miesięcy, zachowuje ciągłość i związane z tym uprawnienia urlopowe, z tym, że urlop należy mu się dopiero z dniem 1 stycznia następnego roku. Oczywiście w takim wymiarze do jakiego był prawa — 12, 15 czy 30 dni.

PREMIA JUBILEUSZOWA
RZEMIEŚLNIK: Mam za sobą 40 lat pracy w zawodzie. W naszej spółdzielni pracownikom przysługują premie jubileuszowe. Czy powinienem ją otrzymać, mimo że przedtem pracowałem w innych zakładach? Tu jestem zatrudniony od 10 lat.

RED.: Premia jubileuszowa przysługuje tym pracownikom, którzy mają zachowaną ciągłość pracy. Oblicza się ją na zasadach obowiązujących przy ustalaniu urlopu wypoczynkowego. Poza tym zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nr 100 — Monitor Polski nr 58 z 1959 r. — przy ustalaniu premii bierze się pod uwagę tylko te okresy, w których pracownik był zatrudniony w zakładach objętych przepisami o wypłaceniu premii jubileuszowej. Okresy, w których pracownik był zatrudniony w innych zakładach pomija się mimo że są one zaliczone do stażu pracy i decydują o uprawnieniach urlopowych.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZGIERZANKA” w ZGIERZU zawiadamia, że może przystąpić w r. 1966 do kooperacji w zakresie wykonywania robót blacharskich... Wszelkie oferty i zgłoszenia dotyczące przedmiotowej sprawy przyjmuje dział techniczny spółdzielni mieszczący się w Zgierz, przy ul. Dąbrowskiego 14, tel. 16-24-41, wewn. 4.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW, techników i mistrzów ze znajomością robót wodno-kanalizacyjnych i drogowych na stanowiskach kierowniczych budów i innych zatrudni zaraz Zgierskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Zgierz, ul. Rewolucyjnej 1905 r. nr 20. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac w godz. 7.30-15.30. 5810/k
SEKRETARKA-KSIĘGOWA ze średnim wykształceniem, maszynopisanem, znajomością rachunkowości akredytowy potrzebna. Zgłoszenia: Zakład Fizjologii PAN w Łodzi, ul. Przedzialska 22, wyłącznie u kierownika od godz. 11 do 12.

WYKWALEFIKOWANYCH MONTERÓW-SPAWACZY instalacji sanitarnych z uprawnieniami spawalniczymi, monterów elektryków, pomoc. monterów z praktyką, blacharzy, kopaczy, izolarzy oraz inżynierów i techników instalacji elektrycznych na stanowiskach kierowniczych robót do pracy na terenie województwa zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi, Strzelczyka 21. 5852/k

MAGAZYNIERÓW zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia nr 2 w Łodzi, ul. Kilińskiego 88, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 5750/k
INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego do działu inwestycyjno-remontowego oraz kierownika sekcji energetycznej — inżyniera lub technika przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi, ul. Tokarszewskiego 2. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, ul. Tokarszewskiego 2, godz. 7-15, tel. 502-36. 5878/k

ZMIANA ADRESU
DYREKCJA I KORESPONDENCYJNOGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W ŁODZI ZAWIADAMIA
PRZENIESIENIU SIEDZIBY SZKOŁY
z ul. Piramowicza 6
NA UL. NOWOTKI 105
do gmachu VIII LO im. A. ASNYKA,
TEL. 219-94. 5876/k

ZŁOM ZŁOTY
skupują sklepy „VERITAS”
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 263
ul. Tuwima 14.

GOSPODARSTWO rolne nadające się na ogrodnictwo sprzedam. Konstancynowska 24/26 m. 1 5929/k

WORKI ODZIEŻOWE z FOLII oraz wszelkiego rodzaju TEGZKI, SKOROSZYTY i OKŁADKI z folii galanteryjnej wykonuje na zamówienia z materiałów własnych i powierzonych Sp-nia Inwalidów „ZGIERZANKA”. Zlecenia prosimy kierować na adres: Sp-nia Inwalidów „ZGIERZANKA”, Zgierz, ul. Dąbrowskiego 14.

DOM, ogród i plac budowlany w centrum Łodzi sprzedam. Po sprzeczaniu jedno mieszkanie wolne. A. Nowak, Wrocław, Reja 44-4 5881 k
DOMEK jednorodzinny czteromieszkańcowy sprzedam. Napoleońska 4.
GRUZY kilka ton sprzedam. Tel. 247-84
MASZYNY do pilnowania (wałki 55 cm) sprzedam. Nowotki 26-7
MOTOCYKL „Tawa 350” sprzedam. Oglądać Sienkiewicza 3/5 (portiernia telewizyjna) 14878 g
DUŻY pokój z kuchnią 43 m kw. — w blokach spółdzielczych zamieszkałym na 2 pokoje z kuchnią, większy metrąż lub taki sam najchętniej w blokach na Dołach. Wojska Polskiego 120-2 13309 g
UCZENNICIE na mieszkanie przyjmie, Więckowski s. 7-24 13352 g
POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje młode małżeństwo z dzieckiem. Oferty „13336” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
DR SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 13921 g
DR MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-8 14363 g
DR JADWIGA ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30 ul. Próchnika 8 14216 g
KURSY dziewiarstwa maszynowego organizuje TKWP. Zapisy codziennie, Tuwima 15, godz. 8-15. Zajęcia odbywają się będą w warsztatach dziewiarskich, ul. Zeromskiego 115 (technikum) 5824 k

KURSY samochodowe kategorii amatorskiej, motocyklowej, samochodowo-motocyklowej organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy w godz. 8-20, Tuwima 15, tel. 258-60
SAMOTNI znajdują odpowiadające oferty małżeńskie w „Swatce”, Piotrkowska 133. Informacje bezpłatnie 13593 g
POGOTOWIE telewizyjne przejeżdża natychmiast, Tel. 314-02. Dypłomowany technik telewizyjny 13650 g

PRZETARG
Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 29 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż przyczep samochodowych: 1. Przyczepa m-ki „Metalowiec”, nr rej. I-00504, cena wywoławcza — 4.500 zł. 2. Przyczepa nr rej. I-00505, cena wywoławcza 5.000 zł. 3. Przyczepa m-ki „Metalowiec”, nr rej. I-00-495, cena wywoławcza — 5.250 zł. 4. Przyczepa m-ki „Metalowiec”, nr rej. I-00-489, cena wywoławcza — 3.000 zł. W/w przyczepy można oglądać w miejscu postępu przy ul. Szczecińskiej 141, w godz. 10-14 od dnia 28. X. do dnia 15. XI. 1965 r. W przetargu mogą wziąć udział osoby prawne lub fizyczne posiadające odpowiednie zaświadczenie właściwego wydziału komunikacji wydane stosownie do przepisów § 8 ust. 3 zarządzenie min. kom. z 1. VIII. 1960 r. M.P. 66, poz. 315. Warunkiem dopuszczenia do udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przyczepy, najpóźniej dzień przed datą przetargu. Wadium należy wpłacić w kasie Wytwórni przy ul. Łąkowej 29 w Łodzi do dnia 15. XI. br. Przetarg odbędzie się w dniu 16. XI. br. na terenie Wytwórni przy ul. Łąkowej 29, o godz. 11. 5927

SPAWARKĘ TERMICZNA typu „PFAFF” ZAKUPI SP-NIA PRACY „SPÓJNIA” w Łodzi, ul. Rewolucyjnej 1905 r. nr 59, tel. 248-21. 5939/k

DO PRACOWNIKÓW SŁUŻBY BHP! WYSTAWA — KIERMASZ PLAKATÓW i KSIĄŻEK BHP czynna w dniach od 21 do 27 października br w godz. 10-16 w lokalu „Domu Książki” w Łodzi ul. Piotrkowska 5

